

Sygn. akt I C 344/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2018r.

Sąd Rejonowy w Nowym Sączu Wydział I Cywilny
w składzie:

Przewodniczący: SSR Grażyna Poręba

Protokolant: prot. sąd. Paulina Polecka

po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2018 roku w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa J. B.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda J. B. kwotę 7.000 zł (siedem tysięcy) z ustawowymi odsetkami od kwoty 5.000 zł (pięć tysięcy) od dnia 29 stycznia 2014 do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 2.000 zł (dwa tysiące) od dnia 28 marca 2017 roku do dnia zapłaty,

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

III. koszty procesu między stronami wzajemnie znosi,

IV. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Nowym Sączu od powoda J. B. kwotę 260,60 zł (dwieście sześćdziesiąt 60/100) i od pozwanego (...) SA z siedzibą w W. kwotę 331,70 zł (trzysta trzydzieści jeden 70/100) tytułem wydatków wyłożonych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa.

Z:/

I. (...)

II. (...)

III. (...)

(...)

sygn. akt I C 344/16

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 13 czerwca 2018 r.

Powód J. B. w pozwie z dnia 16 marca 2016 roku domagał się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 5 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 stycznia 2014r. do dnia 31 grudnia 2015r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty. Pismem z 16 marca 2017r/ (k. 143) rozszerzył żądanie pozwu o kwotę 7.500 zł. domagając się zapłaty kwoty 12.500 zł. w tym odnośnie kwoty 7.500 zł. z odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pisma stronie pozwanej.

W uzasadnieniu podniósł, iż w dniu 3 lipca 2013 roku miało miejsce zdarzenie drogowe, w czasie którego na tył pojazdu, którym poruszał się powód, w tym momencie stojącego przed sygnalizatorem świetlnym, najechał inny samochód. Początkowo wydawało się, iż skutki wypadku nie pozostawiły trwałych śladów, powód zresztą był w szoku, dopiero po powrocie do domu zaczął odczuwać silne bóle

kręgosłupa promieniujące do kończyn górnych i dolnych. W związku z powyższym w tym samym dniu udał się na (...) w N., gdzie stwierdzono u niego skręcenie i naderwanie odcinka szyjnego kręgosłupa, bolesność w rzucie górnych wyrostków kolczystych kręgosłupa szyjnego i mięśni przykręgosłupowych. Zastosowano wobec powoda leczenie zachowawcze, podano silne leki przeciwbólowe, wykonano badania i wypisano z zaleceniem noszenia kołnierza ortopedycznego,

oszczędzającego trybu życia i dalszej kontroli. Pomimo to nadal występują u niego dolegliwości bólowe, powód ogranicza wysiłek. Dyskomfort wywołują u niego przebywanie w niezmienionej pozycji siedzącej lub stojącej oraz dłuższe chodzenie.

Powód zażywa leki przeciwbólowe, szybciej się męczy.

Sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie w zakresie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie. Pozwany odmówił wypłaty zadośćuczynienia, uznając, iż nie ma u powoda żadnych trwałych następstw wypadku.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania, w tym zastępstwa procesowego (k. 77-78).

W uzasadnieniu podał, iż po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego uznał swoją odpowiedzialność za skutki zdarzenia co do zasady, jednak nie ma podstaw do wypłaty świadczenia. Pozwany podniósł, że z dokumentacji lekarskiej nie wynika aby u powoda doszło do obrażeń ciała lub rozstroju zdrowia. Przebieg zdarzenia i niewielki stopień uszkodzenia pojazdu a także opinia biegłego lekarza orzecznika wskazują, iż opisywane w dokumentacji medycznej obrażenia są

niewspółmierne bo przy tak niewielkiej sile uderzenia nie mogły powstać u powoda zgłaszane następstwa zdrowotne.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 3 lipca 2013r. roku w trakcie wykonywania obowiązków służbowych na trasie między W. a K. na tył pojazdu marki O. (...), kierowanego przez powoda wjechał samochód F. (...). Do zdarzenia doszło, gdy pojazd powoda stał przed sygnalizacją świetlną, w wyniku najechania w pojeździe powoda został uszkodzony tylny zderzak oraz kłapa bagażnika. Prędkość samochodu sprawcy – F. (...) nie była duża bo około 10 km/h, najechanie

nastąpiło na skutek niewyhamowania pojazdu przed światłami.

Podczas uderzenia powodowi odskoczyła do tyłu głowa i uderzyła o zagłówek. Na miejscu zdarzenia jego uczestnicy sporządzili notatkę po czym powód kontynuował jazdę.

dowody: (częściowo bezsporne, wyjaśnienia o oświadczenie k. 13-14,

wnioski opinii k. 208).

Po powrocie do N. powód zaczął odczuwać dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego a wobec tego udał się do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego Szpitala (...) w N., gdzie stwierdzono u niej skręcenie i naderwanie odcinka szyjnego kręgosłupa, bolesność w rzucie górnych wyrostków kolczystych kręgosłupa szyjnego i mięśni przykręgosłupowych. Zalecono noszenie kołnierza szyjnego oraz leki przeciwbólowe, jak też kontrolę w poradni ortopedycznej za 3 dni. W przeprowadzonym badaniu RTG nie stwierdzono uchwytanych zmian pourazowych. Powód otrzymał zwolnienie lekarskie na okres 7 dni. W dniu 8 lipca 2013r. powód odbył pierwszą wizytę kontrolną, w poradni ortopedycznej kontynuował dalsze leczenie zgodnie ze wskazaniami lekarza aż do 24 stycznia 2014r. za każdym razem zgłaszając dolegliwości bólowe, drętwienie palców obu rąk. W trakcie leczenia ortopedycznego oraz po jego zakończeniu korzystał z zabiegów fizjoterapeutycznych, w związku z nadal zgłaszanymi dolegliwościami bólowymi otrzymał też skierowanie do poradni neurologicznej skąd również otrzymał skierowanie na zabiegi. Powód nosił kołnierz przez około 1 miesiąca, odczuwał przez jakiś czas silne dolegliwości bólowe, zażywał leki przeciwbólowe, przez kilka tygodni miał ograniczoną zdolność do wykonywania pracy oraz takich czynności życia codziennego, które wymagają pełnej ruchomości kręgosłupa szyjnego. Uraz nie spowodował jednak u powoda opisanych w dokumentacji medycznej skręcenia i naderwania odcinka szyjnego kręgosłupa, natomiast doszło do zwiększenia napięcia i naciągnięcia mięśni szyi.

U powoda nadal występuje nieco wzmożone symetryczne napięcie mięśni przykręgosłupowych, ograniczenie czynnej i biernej rotacji w lewo i skłonu w lewo. Nadal okresowo odczuwa ból, zeszywnienie, nasilające się przy dłuższym siedzeniu i po jeździe samochodem, sporadycznie wymaga objawowego stosowania leków przeciwbólowych. Nie stwierdzono u niego zaawansowanych zmian zwyrodnieniowych ani dyskopatii szyjnej. Uszczerbek na zdrowiu został określony na poziomie 5 %.

Przed wypadkiem powód nie leczył się, nie narzekał na bóle, nie miał dolegliwości związanych z kręgosłupem, był sprawny. Przez pewien czas po kolizji nie wykonywał prac domowych, prowadził oszczędny tryb życia, nie wykonywał prac wymagających wysiłku, ograniczył zajęcia ruchowe. Obecnie powrócił do zajęć domowych, zachowuje jednak ostrożność.

Rokowania na przyszłość są trudne do przewidzenia, mogą występować zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa.

(**dowody:** dokumentacja medyczna, rachunki k. 24-37, opinie pisemne k. 109,192-213, 232-234, 260, opinia ustna k. 149, zeznania powoda k. 95/v)

Powód, dokonał zgłoszenia szkody pozwanemu. W procesie likwidacji szkody pozwany uznał swoją odpowiedzialność za skutki zdarzenia co do zasady, jednakże pismem z dnia 28 stycznia 2014r. odmówił wypłaty zadośćuczynienia uzasadniając, iż nie jest możliwe aby w kontekście niewielkich uszkodzeń pojazdu mogło u powoda dojść do obrażeń ciała lub rozstroju zdrowia. W ramach tego postępowania lekarz orzecznik stwierdził 3 % uszczerbku na zdrowiu.

(**dowody:** pisma k. 38-46)

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie dokumentacji medycznej, opinii biegłych i zeznań powoda.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania powoda. Brak było podstaw do ich kwestionowania, powód relacjonował swoje odczucia po wypadku, opisywał stan zdrowia, niedogodności, ograniczenia oraz aktualne dolegliwości. Jakkolwiek zawsze twierdzenia na temat bólu i innych ograniczeń i problemów zdrowotnych będą subiektywne to nie oznacza to, iż powód nie doznał urazów skutkujących rozstrojem zdrowia i w ich wyniku nie odczuwał cierpienia. Sąd w całości akceptuje wnioski opinii biegłych A. R. i T. W. (1), z których wynika, iż w takich okolicznościach wypadku jakiemu uległ powód nie mogło nastąpić skręcenie i naderwanie odcinka szyjnego kręgosłupa. Diagnoza powyższa jest często stawiana w sytuacji gdy po kolizji drogowej poszkodowany, u którego dojdzie do gwałtownego skręcenia, szarpnięcia szyi, zgłasza dolegliwości bólowe a badanie rentgenowskie nie daje żadnego obrazu istniejącego urazu. Uderzenie w tył samochodu powoda nie było na tyle silne aby szarpnięcie spowodowało skręcenie odcinka szyjnego niemniej jak wskazują biegli nie znaczy to, iż nie doszło u powoda do rozstroju zdrowia. Wobec powyższego należy oczywiście

zakwestionować wniosek opinii biegłego W. S. o powstaniu takiego skutku uderzenia. Zaznaczyć jednak trzeba, że opinię biegły mógł sporządzać na podstawie dokumentacji medycznej i badania podmiotowego. Z tych zaś dowodów wynika, iż prawdziwe są twierdzenia powoda o dolegliwościach bólowych i ograniczeniach oraz dłuższym leczeniu i rehabilitacji.

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. za 2003 roku, nr 124, poz. 1152), z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, lub rozstrój zdrowia bądź też utrata zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Powód w niniejszej sprawie dochodził zadośćuczynienia w związku z wypadkiem z dnia 3 lipca 2013 roku.

Art. 444 § 1 i 2 k.c. stanowi, iż w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikiłe z tego powodu koszty. Z kolei art. 445 § 1 k.c. stanowi, że w takich wypadkach sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie ma na celu złagodzenie tych cierpień, zarówno już doznanych, jak i tych, które nastąpią w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego.

W przedmiotowej sprawie pozwany co do zasady uznał swoją odpowiedzialność za skutki zdarzenia, kwestionował jednak zasadność wypłaty zadośćuczynienia z uwagi na brak uszczerbku na zdrowiu powoda.

Na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego w ocenie Sądu Rejonowego przyjąć należało jednak, iż żądanie wypłaty zadośćuczynienia zasługuje na uwzględnienie w części.

Przepisy Kodeksu cywilnego przewidują bowiem wypłatę zadośćuczynienia nie tylko w przypadku trwałego bądź długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, ale także m.in. w razie wywołania rozstroju zdrowia (art. 445 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c.). Rozstrój zdrowia – w rozumieniu art. 444 § 1 k.c. – wyraża się w zakłóceniu funkcjonowania poszczególnych organów bez ich widocznego uszkodzenia (por. Gudowski Jacek (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna, wyd. II, WKP 2018).

Powód – jak wynika z opinii biegłych – nie doznał w wyniku zdarzenia z dnia 3 lipca 2013 roku uszczerbku na zdrowiu, który miałby taki charakter jak początkowo był podawany w rozpoznaniu niemniej powód odczuwał ból szyi i kręgosłupa, który stopniowo zmniejszał się, i który jak wynika z opinii biegłego ortopedy trwał przez kilka tygodni po zdarzeniu i wymagał doraźnego stosowania leków przeciwbólowych. Powód leczył się przez kilka miesięcy, nosił kołnierz szyjny, był w tym czasie ograniczony w wykonywaniu prac domowych, nie korzystał wprawdzie z dłuższego zwolnienia bo nie pozwalały mu na to obowiązki służbowe ale konsekwencją tego były dyskomfort w pracy. Niewątpliwie z faktem unieruchomienia szyi także wiązały się pewne niedogodności (ograniczenie ruchu, trudności w znalezieniu odpowiedniej pozycji do snu). Nadal występują u powoda ograniczenia ruchomości szyi oraz dolegliwości bólowe, drętwienie palców. Niewykluczone, iż długotrwałość leczenia (korzystanie także z porady neurologa) i istniejące nadal skutki wypadku mogą w jakimś stopniu być efektem początkowych zmian zwyrodnieniowych odcinka szyjnego jednak, na co zwrócił uwagę biegły W. S., brak jest przesłanek aby przyjmować, iż te zmiany - powszechne zresztą, mogły być przed zdarzeniem komunikacyjnym dolegliwe a raczej przyjąć trzeba, także za wskazaniem biegłego, iż to właśnie kontuzja w wypadku uruchomiła negatywne objawy – ból i drętwienie. Nie sposób więc przyjąć, że nadal zgłaszane dolegliwości nie są skutkiem kolizji drogowej.

Niewątpliwie zatem doszło do czasowego ograniczenia powoda w codziennym funkcjonowaniu, odczuwał on dyskomfort i ból związany z urazem, dolegliwości nadal występują a rokowania na przyszłość są niepewne.

Jednocześnie Sąd miał na uwadze, że u powoda nie doszło do takiego urazu jak skręcenie i naderwanie odcinka szyjnego, zatem jakkolwiek ocena uszczerbku na zdrowiu dokonana przez biegłego może być tylko pomocną aczkolwiek jednak dodatkową wskazówką dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia to biorąc pod uwagę wskazane w opinii wspólnej A. R. i T. W. wnioski, wysokość procentowego uszczerbku wskazana w opinii W. S., w ocenie sądu jest zawyżona i nie odpowiada doznanemu urazowi.

W związku z powyższym, Sąd po przeprowadzeniu postępowania dowodowego uznał, że zdarzenie z dnia 3.07.2013r. spowodowało u powoda rozstrój zdrowia, dolegliwości bólowe, ograniczenia, dyskomfort w pracy, w związku z czym roszczenie o zadośćuczynienie jest usprawiedliwione co do zasady. Kwota żądana przez powoda jest jednak zdaniem Sądu zawyżona - adekwatna do pełnego zrekompensowania krzywdy doznanej przez powoda w wyniku urazu jest w ocenie Sądu kwota 7.000 zł. Jest to suma, która zrekompensuje powodowi jego cierpienia fizyczne i psychiczne związane ze zdarzeniem, a zarazem będzie stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość. Brak jest podstaw do zasądzenia kwoty wyższej, mając na uwadze wnioski płynące z opinii biegłych.

W konsekwencji takich ustaleń Sąd orzekł jak w punkcie I i II wyroku, zasądzając na rzecz powoda od pozwanego kwotę 7.000 zł. z odsetkami ustawowymi od dnia następnego po wydaniu przez pozwanego odmownej decyzji w sprawie zadośćuczynienia k. 28 a od części roszczenia od dnia następnego po doręczeniu pisma k. 143.

W punkcie III wyroku Sąd orzekł o kosztach postępowania na zasadzie art. 100 k.p.c.

Powód poniósł koszty procesu w wysokości 5.642 zł. (koszty zastępstwa 4.817 zł., opłata 625 zł., zaliczka na biegłego 200 zł.), pozwany w kwocie 7.017 zł. (koszty zastępstwa 4.817 zł., zaliczki na biegłych 2.200 zł.) łącznie koszty wyniosły 12.659 zł. wynik procesu to 56 % dla powoda i 44 % dla pozwanego, ich udział w kosztach to: dla powoda – 5.569 zł. a dla pozwanego 7.089 zł. zatem z tych przeliczeń wynika, iż różnica pomiędzy kosztami, które dana strona winna ponieść a poniesionymi są minimalne.

Sąd obciążył strony obowiązkiem zwrotu wydatków na rzecz Skarbu Państwa (kwota 592,33 zł.) stosunkowo : powód – 44 %, pozwany 56 %.

Sygn. akt I C 344/16

Z)

1. (...)

2. (...)

3. (...)

(...)